

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	V K 649/19	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	B. P. (1)	w nieustalonym czasie, jednak w okresie nie wcześniej niż od dnia 01 maja 2016 roku i nie później niż do dnia 17 stycznia 2018 roku w W. w mieszkaniu numer (...) przy ul. (...) znęcała się psychicznie i fizycznie nad małoletnią	

		P. S. (1) jako osobą nieporadną ze względu na wiek, poprzez krzyki, poniżanie, wyzywanie, drwiny, kierowanie wobec małoletniej grózb i wulgaryzmów oraz stosowanie wobec małoletniej kar cielesnych	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
1. Małoletnia P. S. (1) urodziła się w dniu (...) Jest córką J. S.. Obie zamieszkiwały wspólnie z M. S. w lokalu numer (...) znajdującym się w W. przy ul. (...).	zeznania J. S.	1-4, 179-181	
zeznania M. S.	14-15, 193-196		
2. J. S. w dniu 01 maja 2016 r. zatrudniła B. P. (1), znajomą M. S., jako opiekunkę nad P. S. (1). B. P. (1) zajmowała się P. S. (1) kilka razy w tygodniu, przebywając z nią w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W., po kilka godzin oraz zabierając dziecko na spacer. W soboty i niedziele B. P. (1) nie opiekowała się P. S. (1). Początkowo J. S. nie miała zastrzeżeń do pracy świadczonej przez B. P. (1). Utrzymywała z B. P. (1) relacje towarzyskie, odwiedzając się wzajemnie i wspólnie spędzając święta.	wyjaśnienia B. P. (1) - w części	114v-115, 176-178	

zeznania J. S.	1-4, 179-181		
zeznania M. S.	14-15, 193-196		
zeznania A. K.	196-200		
kopia umowy	6-8		
3. W okresie nie wcześniejszym niż od 01 maja 2016 r. P. S. (1) zaczęła przejawiać problemy rozwojowe. Dziecko miało skłonność do nadmiernych reakcji emocjonalnych, zachowywało się agresywnie i nie chciało nawiązywać kontaktu werbalnego. P. S. (1) w obecności swojej matki i M. S. krzyczała, uderzała się po głowie, wykonywała gesty obrazujące policzkowanie i zatykała sobie usta. W tym czasie zdarzało się parokrotnie, że P. S. (1) reagowała płaczem, kiedy miała zostać sama z B. S.. Dziecko nie pozwalało też dotykać innym domownikom swoich zabawek. Powyższe problemy trwały do stycznia 2018 r. Wraz z pójściem P. S. (1) do przedszkola, jej problemy rozwojowe zaczęły się stopniowo zmniejszać.	zeznania J. S.	1-4, 179-181	
zeznania M. S.	14-15, 193-196		
4. W nieustalonym czasie w przedziale nie wcześniejszym niż od	zeznania J. S.	1-4, 179-181	

<p>dnia 01 maja 2016 r. i nie późniejszym niż 17 stycznia 2018 r. w nieregularnych odstępach czasu, w miejscu zamieszkania P. S. (1), B. P. (1) znęcała się nad P. S. (1) w ten sposób, że krzyczała na dziecko kiedy dziewczynka wykonywała jakiegokolwiek czynności w sposób niezgodny z wolą opiekunki. W tym samym miejscu i czasie B. P. (1) poniżała P. S. (1), drwiła z niej, kierowała w stosunku do dziecka wyzwiska i wulgarne wypowiedzi, jak również groźby użycia przemocy fizycznej (zarówno w formie wulgarnej jak i z wykorzystaniem sformułowań kolokwialnych). Nadto w tym samym miejscu i czasie stosowała wobec P. S. (1) kary cielesne w tym poprzez wymierzanie tak zwanych klapsów i uderzenia otwartą dłonią w okolice twarzy.</p>			
<p>zeznania M. S.</p>	<p>14-15, 193-196</p>		
<p>zeznania A. G. - w części</p>	<p>18-19, 181-182</p>		
<p>zeznania T. G. (1)</p>	<p>236-237</p>		
<p>zeznania P. S. (1)</p>	<p>k. 95-96</p>		
<p>opinia sądowo-psychologiczna</p>	<p>101-107</p>		
<p>5. A. G. zamieszkiwała w lokalu położonym bezpośrednio pod</p>	<p>zeznania J. S.</p>	<p>1-4, 179-181</p>	

mieszkańcem P. S. (1), J. S. i M. S.. Wiedziała o tym, że na wyższej kondygnacji mieszka małe dziecko, z którym pod nieobecność rodziców, pozostaje starsza osoba. Począwszy od września 2017 r. A. G. bardzo często przebywała w swoim mieszkaniu, w tym samym czasie, kiedy B. P. (1) opiekowała się P. S. (1). Pomiędzy wrześniem a 01 grudnia 2017 r. A. G. sporadycznie słyszała jak w lokalu nad nią kobieta opiekująca się P. S. (1) krzyczy na dziecko. Słyszała również krzyk P. S. (1). W grudniu 2017 r. krzyki i agresywne wypowiedzi kierowane do dziecka w lokalu powyżej mieszkania A. G. uległy intensyfikacji. W okresie od około 15 grudnia 2017 r. do 11 stycznia 2018 r. A. G. przebywając w swoim mieszkaniu słyszała ze znajdującego się powyżej lokalu agresywne i głośne krzyki dorosłej kobiety, a także krzyki dziecka. Zdarzenia te miały miejsce w dniach powszednich, nie zdarzały się w soboty i niedziele. W szczególności w dniu 15 grudnia 2017 r. usłyszała krzyki i wypowiedziane agresywnym tonem wypowiedzi, z których część stanowiła wyzwiska. Nadto sformułowania takie jak "bierz to do gęby", "wkładaj to do pyska". W nieustalonej dacie, pomiędzy 15 grudnia 2017 r. a 11 stycznia 2018 r.,

<p>A. G., słyszała jak B. P. (1) rozmawia głośno przez telefon, nie reagując jednocześnie na głośny płacz P. S. (1). W dniu 11 stycznia 2018 A. G. usłyszała, jak z lokalu znajdującego się nad jej mieszkaniem dochodzą napastliwe i agresywne krzyki na dziecko. W związku z tym w dniu 11 stycznia 2018 r. A. G. poinformowała o powyższym matkę P. S. (1). J. S. postanowiła zweryfikować informacje przekazane przez sąsiadkę. W tym celu J. S. zostawiła w mieszkaniu kamery i rejestratory dźwięku w kolejnych dniach, gdy B. P. (1) miała opiekować się P. S. (1).</p>			
<p>zeznania A. G. - w części</p>	<p>18-19, 181-182</p>		
<p>zeznania M. S.</p>	<p>14-15, 193-196</p>		
<p>zeznania T. G. (1)</p>	<p>236-237</p>		
<p>zeznania P. S. (1)</p>	<p>101-107</p>		
<p>6. W dniu 16 stycznia 2018 r. B. P. (1) opiekowała się P. S. (1). W trakcie sprawowania opieki B. P. (1) krytykowała P. S. (1), iż ta zabiera ze sobą zabawki kiedy korzysta z nocnika. Gdy P. S. (1) załatwiała potrzebę fizjologiczną, B. P. (1) powiedziała do dziewczynki podniesionym głosem "no to rób i wynocha". Mówiła</p>	<p>zeznania J. S.</p>	<p>1-4, 179-181</p>	

<p>do dziecka podniesionym głosem, że do nocnika wpadnie butelka i kazała jej wstawać szybko. Później B. P. (1) włączyła P. S. (1) bajkę i zwracała się do dziecka spokojnym głosem. Potem B. P. (1) pomagała P. S. (1) skorzystać z nocnika. Mówiła spokojnym tonem, w pewnym momencie komentując sposób w jaki dziecko się załatwiło słowami "no to wywaliłaś z siebie g...". Później B. P. (1) ułożyła P. S. (1) do snu, odnosiła się do dziewczynki w miły sposób, śpiewała jej piosenkę. W taki sam sposób B. P. (1) zwracała się do dziecka kiedy P. S. (1) obudziła się po drzemce i razem bawiły się plasteliną oraz czytały książkę. Trwało to do chwili, kiedy do mieszkania przyszła J. S..</p>			
<p>zeznania M. S.</p>	<p>14-15, 193-196</p>		
<p>nagrania dźwięku wraz z protokołem odtworzenia</p>	<p>31</p>		
<p>zeznania P. S. (1)</p>	<p>101-107</p>		
<p>7. B. P. (1) opiekowała się P. S. (1) w dniu 17 stycznia 2018 r. Początkowo w mieszkaniu przebywała także J. S., która po pewnym czasie wyszła. B. P. (1) wyświetliła P. S. (1) bajkę i zwracała się do niej w miły sposób. W pewnym momencie B. P. (1) zaczęła krzyczeć</p>	<p>zeznania J. S.</p>	<p>1-4, 179-181</p>	

na dziewczynkę. Powodem krzyku było to, że B. P. (1) chciała przełączyć kanał telewizyjny i sama obejrzeć program. P. S. (1) zareagowała krzykiem na zachowanie opiekunki. Wówczas B. P. (1) podniesionym głosem kazała dziecku oglądać bajkę, a nie książkę. Po czym powiedziała do P. S. (1) "czego się drzesz". P. S. (1) dalej oglądała bajki. Później B. P. (1) stwierdziła, że pójdą razem na spacer. Wtedy P. S. (1) zaczęła ruszać przedmioty znajdujące się w mieszkaniu. B. P. (1) zaczęła agresywnym tonem pytać dziecko "po co to wywalasz". Opiekunka poganiała dziewczynkę, mówiła, że zaraz wychodzą. W pewnym momencie P. S. (1) zaczęła płakać, na co B. P. (1) stwierdziła "ja idę, a ty zostaniesz i będziesz tu jęczeć". Dziewczynka cały czas płakała, a B. P. (1) krzyczała na nią, chcąc wymusić na P. S. (1) by ta zostawiła nieustaloną rzecz w domu. Następnie B. P. (1) zabrała P. S. (1) do toalety. Wówczas podniesionym głosem krytykowała dziecko, że zbyt wolno się załatwia. Stwierdziła "nie będę godzinę na kiblu siedzieć, żebyś ty siku zrobiła". Wtedy P. S. (1) zaczęła płakać. B. P. (1) w dalszym ciągu mówiła do dziecka podniesionym głosem, używając słów "już, przyjdiesz to

zrobisz, już". P. S. (1) zareagowała na to płaczem i krzykiem. B. P. (1) stwierdziła wówczas "czego się drzesz". Następnie krzyknęła na P. S. (1) "wstawaj powiedziałam, kur... pier... bla... jeb... ty. Kur... robisz to siku czy się bawisz". Po tym B. P. (2) krzyknęła na P. S. (1), że ta ma się załatwić i wychodzić. Powiedziała do P. S. (1), że ta będzie mogła się załatwić, kiedy wróci. Po czym zagroziła dziecku słowami: "bo ci w goły tyłek przyleję zaraz". Następnie B. P. (1) wymierzyła P. S. (1) karę cielesną w postaci tak zwanego klapsa. P. S. (1) zareagowała na to wypowiedzianymi płaczliwym tonem słowami: "moja pupa" i zaczęła krzyczeć. Wtedy B. P. (1) powiedziała dziecku, że zaraz pójdzie sama na spacer, że P. ma przestać "drzeć mordę, bo jej przyleje zaraz". Po tym kazała dziecku usiąść i zaczęła krzyczeć na P. S. (1), żeby ta przestała grzebać w nosie, że przecież umyła jej "gębę przed chwilą", że ma "nie grzebać w gębie". Później B. P. (1) groziła dziecku słowami "strzelić cię zaraz z liścia". Następnie B. P. (1), w dalszym ciągu podnosząc głos na P. S. (1), ubierała dziecko przed wyjściem na spacer. W trakcie tej czynności mówiła do dziecka "kur... Twoja mać"

i podniesionym głosem, agresywnym tonem kazała P. S. (1) patrzeć na siebie. Po tym B. P. (1) wyłączyła telewizor mówiąc do P. S. (1) "do widzenia, sra... nie baja". W efekcie P. S. (1) znów zaczęła głośno krzyżeć i płakać. B. P. (1) następnie krzyknęła na P. S. (1), grożąc że ta "ma się zamknąć, bo nie pójdzie", że "zamknie ją w pokoju i sama pójdzie". P. S. (1) zareagowała na to głośnym płaczem i krzykiem. Później B. P. (1) i P. S. (1) poszły na spacer. Po powrocie ze spaceru B. P. (1) krzyczała na P. S. (1), że ta ma się rozebrać, a nie bawić z psem. Powtórnie użyła wobec dziecka wulgarnego wyrażenia "pier... bla...". Wtedy też powiedziała do P. S. (1), że "jeśli zaszcza spodnie, to ją rozszarpie". Później B. P. (1) wyświetliła P. S. (1) bajki. W tym czasie w miły sposób rozmawiała z dzieckiem o tym co dzieje się na ekranie. Po tym ułożyła dziewczynkę do snu. Później P. S. (1) i B. P. (1) bawiły się razem, oglądały bajki w telewizji. B. P. (2) zwracała się do dziecka w spokojny i sympatyczny sposób. Po pewnym czasie do mieszkania wróciła J. S..

zeznania M. S.

14-15, 193-196

nagrania dźwięku wraz z protokołem odtworzenia	31		
zeznania P. S. (1)	101-107		
8. Po 17 stycznia 2018 r. J. S. zwolniła B. P. (1) i poza pojedynczą rozmową telefoniczną zerwała z nią całkowicie kontakt.	wyjaśnienia B. P. (1) - w części	114v-115, 176-178	
zeznania J. S.	1-4, 179-181		
zeznania M. S.	14-15, 193-196		
9. B. P. (1) jest osobą niekaraną.	dane o karalności	220	
1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.	B. P. (1)	Tak jak w punkcie 1.1.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
10. B. P. (1) wykonywała pracę opiekunki w sposób prawidłowy, zaś zdarzenia opisane w pkt 1.1. nie miały miejsca. W szczególności B. P. (1) nie stosowała wobec P. S. (1) przemocy, nie groziła, że ją uderzy, ani nie wypowiadała wulgaryzmów. B. P. (1) nie zwracała się wobec P.	wyjaśnienia B. P. (1) - w części	114v-115, 176-178	

<p>P. (2) w sposób drwiący i poniżający, ani nie krzyczała na dziecko, poza wyjątkowymi sytuacjami kiedy mówiła podniesionym głosem, co wynikało jedynie z brzmienia jej głosu.</p>			
<p>2. OCena DOWOdów</p>			
<p>2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 1.1</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach uznania dowodu</p>	
<p>1.1.1.</p>	<p>wyjaśnienia B. P. (1) - w części</p>	<p>W ocenie Sądu nie zachodziły przesłanki ku temu, by kwestionować wiarygodność wyjaśnień oskarżonej B. P. (1) części, która nie została zakwestionowana w pkt. 2.2. niniejszego uzasadnienia. Zważyć należy, iż w powyższym zakresie wyjaśnienia oskarżonej sprowadzały się z jednej strony do twierdzeń, iż wywiązywała się z pracy opieunki w sposób prawidłowy i cieszyła się aprobatą matki i opieunki P. S. (1), co znalazło wyraz między innymi w spędzaniu wspólnie wyjazdów wakacyjnych, czy zaproszeniach na święta. Okoliczność powyższa znalazła potwierdzenie w zeznaniach J. S. oraz M. S.. Z tych samych względów Sąd dał wiarę twierdzeniom oskarżonej</p>	

		w części, w której B. P. (1) opisała okoliczności, w jakich zawarła umowę z matką pokrzywdzonej, a także jak doszło do zakończenia tej współpracy.
zeznania J. S.	<p>Zeznania świadek były wiarygodne w całości. J. S. w sposób wyczerpujący i szczegółowy omówiła okoliczności, w jakich zatrudniła oskarżoną. Wyraźnie określiła też stopień zażyłości pomiędzy nią a oskarżoną. Nadto w sposób konsekwentny opisała okoliczności, w jakich została poinformowana o zachowaniu oskarżonej stanowiącym przedmiot niniejszego postępowania. Przy tym Sąd dostrzega, że świadek nie kierowała się automatyczną niechęcią do B. P. (1). Przeciwnie J. S. początkowo z dozą ostrożności potraktowała informacje przekazane jej przez A. G.. Przedmiotowa postawa J. S. świadczy o braku stronniczości oraz o skłonności do obiektywnego oceniania otrzymywanych informacji. Wskazaną postawę dostrzegł Sąd także w toku przesłuchania świadek J. S. podczas rozprawy. Świadek pomimo tego, iż jest matką pokrzywdzonej, swoje wypowiedzi odnośnie postępowania oskarżonej ograniczyła jedynie do stwierdzeń o faktach, nie wykazując skłonności</p>	

do obciążenia oskarżonej, czy przedstawienia jej w jak najgorszym świetle. Przekonuje o tym także fakt, że świadek opisując to, jak B. P. (1) zachowywała się wobec jej córki w dniach 16 i 17 stycznia 2018 r., swoje wypowiedzi ograniczyła jedynie do tych zdarzeń, które znalazły swoje odzwierciedlenie w nagraniach dźwiękowych. Przy czym w tym zakresie J. S. wprost wskazała, że zachowanie oskarżonej nie polegało wyłącznie na krzykach, stosowaniu wulgaryzmów, czy kar cielesnych, lecz także, że oskarżona w pewnym zakresie zachowywała się wobec dziecka w prawidłowy sposób. Jedyna nieścisłość w depozycjach J. S. dotyczyła tego jak często w ciągu tygodnia B. P. (1) przychodziła opiekować się P. S. (1). Okoliczność ta sama w sobie nie może jednak podważać wiarygodności całych zeznań świadka. Przede wszystkim powyższa różnica znajduje usprawiedliwienie w dużej częstotliwości i długotrwałym okresie świadczenia przez B. P. (1) pracy jako opiekunka pokrzywdzonej. Nie ma wątpliwości, opisane zdarzenia były rutynowe i powtarzalne, a zatem z natury rzeczy, ulegały łatwemu zatarciu w pamięci, po upływie nawet krótkiego czasu.

	<p>Wreszcie zważyć należy, iż poza wysokim stopniem spójności wewnętrznej, zeznania J. S. wyraźnie korespondowały z pozostałym ujawnionym w sprawie wiarygodnym materiałem dowodowym, w szczególności: zeznaniami świadków: A. G. (w wiarygodnej części), P. S. (1), T. G. (1), M. S., z nagraniami dźwięku z dnia 16 i 17 stycznia wraz z protokołem ich odtworzenia oraz opinią sądowo-psychologiczną.</p>	
zeznania A. G. – w części	<p>W ocenie Sądu zeznania świadek A. G. (za wyjątkiem ich części opisanej w pkt. 2.2.) zasługiwały na obdarzenie walorem wiarygodności. Zeznania posłużyły ustaleniu faktu, iż zachowanie przypisane oskarżonej nie ograniczało się wyłącznie do przypadków zarejestrowanych na ujawnionych w toku rozprawy nagraniach dźwięku. A. G. w sposób konsekwentny i dokładny określiła, iż w okresie pomiędzy wrześniem a początkiem grudnia 2017 r. słyszała w różnych odstępach czasu jak oskarżona krzyczy na pokrzywdzoną, jak też, że P. S. (1) reaguje na to krzykiem i płaczem. Świadek w przekonujący sposób uzasadniła, iż w tym okresie przedmiotowe zachowania zaniepokoiły ją, jednak uznała, że</p>	

wynikały z normalnych sytuacji wychowawczych. Świadek w sposób kategoriyczny zeznała, że do intensyfikacji omawianych powyżej zdarzeń doszło w okresie pomiędzy 1 grudnia 2017 r. a 11 stycznia 2018 r. Świadek relacjonowała w sposób przejrzysty i jednoznaczny, że w tym ostatnim okresie słyszała wielokrotnie, jak oskarżona krzyczy na małąletnią pokrzywdzoną, kieruje w stosunku do niej agresywne i napastliwe wypowiedzi (z których część miała wulgarną treść). O wiarygodności tej części zeznań świadek przekonuje fakt, iż w omawianym zakresie nie poprzestała ona na jedynie ogólnikowym opisie zaistniałych zdarzeń, lecz również w sposób dokładny omówiła część z nich, umiejscawiając je w czasie i wskazując te wypowiedzi oskarżonej, które usłyszała na pewno. Jednocześnie tak opisane przez świadka zdarzenia korespondowały pośrednio z nagraniami dźwięku zarejestrowanymi w późniejszym czasie, jak również zeznaniami M. S. odnośnie zmian w zachowaniu pokrzywdzonej. Należy zwrócić uwagę, że nagrania dźwięku zostały wykonane właśnie w celu zweryfikowania autentyczności przekazywanych przez A. G. informacji o

zachowaniu oskarżonej. Omawiana część zeznań świadek korespondowała z całością wiarygodnego materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy, w szczególności w postaci zeznań świadków J. S., M. S., T. G. (1), P. S. (1), nagraniami dźwięku z dni 16 i 17 stycznia 2018 r. wraz z protokołem ich odtworzenia oraz opinią sądowo-psychologiczną.

W tym miejscu należy również odnieść się do tego, że pierwotnie świadek wskazała, iż krzyki słyszała od chwili kiedy przestała opiekować się wnuczką, określając jako datę początkową grudzień 2017 r. Natomiast na rozprawie po odczytaniu zeznań z postępowania przygotowawczego świadek dokonała sprostowania swojej wypowiedzi poprzez wskazanie, że pierwszym momentem kiedy zaczęła słyszeć, jak oskarżona krzycze na pokrzywdzoną, był jednak wrzesień 2017 r., albowiem to właśnie wtedy jej wnuczka zaczęła uczęszczać do przedszkola.

W ocenie Sądu powyższa nieścisłość nie jest wystarczającą podstawą ku temu, by kwestionować wiarygodność omawianych fragmentów zeznań A. G.. W powyższym zakresie depozycje świadek korespondowały bowiem z twierdzeniami T. G.

(2), który w toku przesłuchania wyraźnie wskazywał na fakt, iż o krzykach z mieszkania pokrzywdzonej jego żona zaczęła mówić mu kiedy sama zaczęła często przebywać w domu. Przy czym wprost stwierdził, iż miało to miejsce od września, gdy ich wnuczka została przyjęta do przedszkola. Po wtóre A. G. w sposób racjonalny wyjaśniła rozbieżności w swoich zeznaniach w tym zakresie wskazując, że pomyliła się, ponieważ w grudniu 2017 r. jej wnuczka zaczęła uczęszczać do nowego przedszkola. Wreszcie o wiarygodności zeznań świadek w przedmiotowym zakresie przekonują także pośrednio zeznania M. S.. Wskazana świadek kategorycznie stwierdziła, że znęcanie się oskarżonej nad pokrzywdzoną było procesem trwałym, albowiem zachowania agresywne i problemy rozwojowe P. S. (1) ulegały pogorszeniu z upływem czasu. W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, że sygnalizowana rozbieżność w zeznaniach A. G. nie stanowi okoliczność niwelującej wartość jej wiarygodnych zeznań jako źródła istotnych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

zeznania M. S.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadka M. S., która przedstawiła obszerną i wyczerpującą relację odnośnie okoliczności faktycznych rozpatrywanej sprawy. M. S. szczegółowo omówiła to, jak doszło do zatrudnienia oskarżonej, wskazując przy tym, że znała się wcześniej z B. P. (1). Depozycje świadka odnośnie czynów jakich oskarżona dopuszczała się w stosunku do małoletniej P. S. (1) były dokładne i w tym zakresie w pełni korespondowały z zeznaniami J. S., wiarygodnymi zeznaniami A. G., zeznaniami P. S. (1), oraz z nagraniami dźwięku z dnia 16 i 17 stycznia 2018 r. wraz z protokołem ich odtworzenia oraz opinią sądowo-psychologiczną. Zeznania M. S. istotnie pogłębiały ustalenia faktyczne odnośnie tego, iż zachowanie przypisane oskarżonej miało charakter trwały. Świadek M. S. w sposób kategoryczny i konsekwentny wskazywała, iż P. S. (1) problemy rozwojowe, zachowania agresywne i skłonność do krzyku zaczęła przejawiać w coraz bardziej intensywnym stopniu nie wcześniej niż od chwili zatrudnienia oskarżonej w dniu 01 maja 2016 r. Przy tym okoliczność ta znalazła swoje potwierdzenie także w depozycjach J. S.

	<p>oraz P. S. (1). W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd miał na uwadze fakt, iż M. S. łączy z pokrzywdzoną i jej matką silne i bliskie relacje. Jak też, że czuje żal do oskarżonej, która zawiodła jej zaufanie. Mimo tego w ocenie Sądu w swoich depozycjach świadek nie dążyła do przedstawienia informacji o postępowaniu oskarżonej w sposób nieobiektywny, w dominującej części swoich wypowiedzi skupiając się przede wszystkim na zrelacjonowaniu znanych jej faktów.</p>	
zeznania A. K.	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. K.. Pomimo obszernej relacji, zeznania świadka należało uznać za dowód niewiele wnoszący do sprawy. Świadek potwierdziła fakt zatrudnienia B. P. (1) jako opiekunki pokrzywdzonej, wskazała na okres zatrudnienia oskarżonej w tym charakterze. Nadto określiła, jako ciepłe relacje oskarżonej z matką pokrzywdzonej i M. S.. W przedmiotowym zakresie zeznania świadek korespondowały z ujawnionym w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań J. S. i M. S. oraz wiarygodnymi wyjaśnieniami oskarżonej. Co zaś się tyczy twierdzeń świadek odnośnie pozytywnej relacji oskarżonej z pokrzywdzoną podczas</p>	

	<p>spotkań z A. K., to nie mogły one stanowić źródła ustaleń faktycznych o czynie przypisanym B. P. (1). Dostrzec bowiem należy, że zachowania opisanego w pkt. 1.1. B. P. (1) dopuszczała się wyłącznie w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej, pod nieobecność innych osób. Tym samym zrozumiałe jest, że świadek nie mogła zaobserwować tego rodzaju postępowania w sytuacji, gdy spotykała oskarżoną i pokrzywdzoną podczas spaceru w miejscu publicznym. Po wtóre nie mogły służyć ustaleniom faktycznym depozycje świadka o tym, że B. P. (1) uchodziła za dobrą opiekunkę do dzieci i osobę lubiącą dzieci. Zważyć bowiem należy, że tego rodzaju okoliczności są irrelewantne w odniesieniu do czynu stanowiącego przedmiot niniejszej sprawy, który dotyczy zachowania oskarżonej wyłącznie wobec P. S. (1). W tym stanie rzeczy Sąd dając wiarę zeznaniom świadek uznał je za dowód o jedynie ubocznym charakterze.</p>	
<p>zeznania T. G. (1)</p>	<p>W ocenie Sądu zeznania T. G. (1) w całości polegały na prawdzie. Świadek jednoznacznie potwierdził fakt, iż z mieszkania pokrzywdzonej dochodziły do lokalu zajmowanego przez niego i A. G. głośne i agresywne krzyki, które</p>	

	<p>kierowane były do dziecka. Stwierdził również wprost, że on sam posiada na ten temat jedynie pośrednią wiedzę, albowiem o przedmiotowych zdarzeniach usłyszał od żony. Przy tym podkreślił, że pokój A. G. znajdował się bezpośrednio pod pomieszczeniem, gdzie przebywały oskarżona i pokrzywdzona. W ocenie Sądu brak bezpośredniej wiedzy o zachowaniu oskarżonej nie dyskwalifikuje zeznań świadka jako źródła ustaleń faktycznych. Dostrzec bowiem należy, że przedstawiany przez niego opis sytuacji współbrzmiał w tym zakresie z wiarygodnymi zeznaniami A. G., a nadto zeznaniami M. S., P. S. (1) i J. S..</p>	
<p>zeznania P. S. (1)</p>	<p>W ocenie Sądu zeznania P. S. (1) zasługiwały na obdarzenie ich walorem wiarygodności. Należy wskazać, że w swoich zeznaniach P. S. (1) dokonała rozróżnienia na "ciocię Bożenkę" i "niemiłą ciocię". Zważywszy na ustalenia wynikające z opinii sądowo-psychologicznej, należy wskazać, że w istocie małoletnia w ten sposób opisywała tę samą osobę - oskarżoną B. P. (1). Przedmiotowe rozróżnienie wynikało z warunków osobistych małoletniej - faktu, że na aktualnym etapie</p>	

rozwoju ma ona obniżone możliwości werbalne i trudności w rozróżnieniu i nazywaniu z imienia osób bliskich, z którymi spędza czas. Nadto w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań J. S., M. S., A. G. oraz nagrań dźwięku wraz z protokołem odtworzenia nie ma wątpliwości co do tego, że jedyną osobą, która sprawowała opiekę nad pokrzywdzoną w czasie, gdy pozostali dorośli domownicy opuszczali mieszkanie, była oskarżona B. P. (1). Przechodząc do samej treści zeznań P. S. (1) należy wskazać, że świadek w sposób konkretny i szczegółowy opisała szereg okoliczności istotnych dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Świadek wskazała na fakt, iż oskarżona bawiła się z nią w obecności J. S., że wówczas spędzały czas miły sposób. Jednocześnie w swoich depozycjach w sposób jednoznaczny określiła zachowania B. P. (1) w stosunku do niej, kiedy pozostali dorośli domownicy opuszczali mieszkanie. W tym zakresie świadek wskazała kategorycznie, że od oskarżonej nauczyła się wulgarnych słów, jak też, że oskarżona krzyczała na nią, psuła jej zabawki. W sposób dokładny potwierdziła fakt, iż B. P. (1) stosowała wobec

niej przemoc fizyczną, przy tym szczegółowo określiła formy agresji jakich dopuszczała się oskarżona: uderzenia po ciele, uderzenia przy pomocy zabawek oraz uderzenia dłonią w okolice twarzy. Wreszcie świadek w swoich zeznaniach konkretnie wskazała, że oskarżona szydziła z niej, kiedy P. S. (1) korzystała z nocnika. W ocenie Sądu tak ukształtowane depozycje pokrzywdzonej znajdowały swoje potwierdzenie pozostałym ujawnionym w toku rozprawy materiale dowodowym, w tym zwłaszcza w treści nagrań dźwięku, zeznaniach świadków: J. S., M. S. i A. G.. Jednocześnie należy zważyć, że P. S. (1) jest osobą małoletnią. Tym samym oceniając jej zeznania jako wiarygodne Sąd miał na względzie wnioski biegłego psychologa sądowego, który wskazał, iż zeznania P. S. (2) nie zawierały elementów konfabulacji. Nadto błędy w relacji w przypadku P. S. (1) wynikały z trudności w werbalnej komunikacji, charakterystycznych dla małoletnich z opóźnionym rozwojem mowy. Co równie istotne zeznania P. S. (1) nie zostały złożone pod wpływem osób trzecich, w tym w celu spełnienia oczekiwań rodziców. Równie istotnym jest, że informacje podawane

	<p>przez pokrzywdzoną były wiarygodne z psychologicznego punktu widzenia. Suma powyższych okoliczności doprowadziła Sąd do przekonania o tym, że zeznania P. S. (1) są w pełni wiarygodne.</p>	
<p>opinia sądowo-psychologiczna</p>	<p>Opinia sądowo-psychologiczna w sposób szczegółowy i wyczerpujący odpowiadała na zadane pytania. Biegły sporządził opinię w sposób rzetelny, dokładnie określając materiały stanowiące podstawę ekspertyzy, zastosowane metody badawcze, a także formułując opinię w sposób przejrzysty. Zawarty w opinii wywód jest czytelny i logiczny, zaś wnioski korespondują z przeprowadzonym rozumowaniem. Sąd nie powziął wątpliwości odnośnie zasobu wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego sporządzającego opinię. Przedmiotowy dowód miał istotne znaczenie dla ustaleń faktycznych, ponieważ bez przedmiotowej ekspertyzy, znacznie utrudnionym byłoby zweryfikowanie wiarygodności twierdzeń pokrzywdzonej. W tym zakresie biegły wskazał jednoznacznie na przyczyny, dla których pokrzywdzona w swoich zeznaniach rozdzieliła</p>	

osobę oskarżonej na dwie postaci. W tym zakresie biegły w klarowny sposób wskazał, iż taki stan rzeczy wynikał z ograniczonych zasobów werbalnych - opóźnionego rozwoju pokrzywdzonej w tym zakresie i trudności w rozróżnianiu osób, z którymi spędza czas. Jednocześnie biegły dokładnie wskazał, iż pokrzywdzona nie wykazywała deficytów w zakresie zdolności postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania faktów, które były adekwatne do wieku P. S. (1). Wskazany dowód posłużył wykluczeniu tego, by pokrzywdzona w swoich wypowiedziach konfabulowała, czy też relacjonowała przebieg zdarzenia pod wpływem osób dorosłych. Wreszcie biegły wskazał, że na gruncie ocen psychologicznych zeznania pokrzywdzonej odzwierciedlały faktycznie przeżyte przez P. S. (1) wydarzenia. W konsekwencji Sąd uznał przedmiotową opinię za istotny dowód w sprawie, który pozwolił na wszechstronną i dokładną ocenę depozycji P. S. (1), a także pośrednio potwierdził fakt zaistnienia zdarzeń opisywanych przez pokrzywdzoną. Z uwagi na powyższe wnioski wynikające z przeprowadzonej

	ekspertyzy Sąd podziela je i uznaje za własne.	
nagrania dźwięku wraz z protokołem odtworzenia	<p>W ocenie Sądu nie zachodziły podstawy, by kwestionować autentyczność i rzetelność dokumentu w postaci protokołu odtworzenia nagrań i utrwalenia ich treści. Przedmiotowy dokument zawierał transkrypcję nagrań dźwięku zarejestrowanych w dniach 16 i 17 stycznia 2018 r. Treść zapisów protokołu odpowiadała rzeczywistemu brzmieniu nagrań dźwiękowych. Nadto nagrania z k. 31 zostały odtworzone w toku rozprawy. W wyniku przedmiotowej czynności Sąd doszedł do przekonania, iż wskazane nagrania nie zostały zmodyfikowane w sposób zniekształcający znaczenie zarejestrowanych wydarzeń i wypowiedzi. Oceniany dowód stanowił rzeczywisty zapis tego, w jaki sposób oskarżona zwracała się do pokrzywdzonej i jak ją traktowała. Nadto omawiane nagrania pozwalały na pośrednie ustalenie także tego, jakie czynności przedsiębrała B. P. (1) w stosunku do P. S. (1). Wskazany dowód posłużył jednoznacznemu i pewnemu zrekonstruowaniu przebiegu wydarzeń w dniach 16 i 17 stycznia 2018 r. Co przy tym istotne na nagraniu</p>	

	<p>z dnia 17 stycznia 2018 r. zarejestrowane zostały dźwięki, które pozwalały na dokładne potwierdzenie faktu, iż w tym dniu oskarżona stosowała wobec pokrzywdzonej kary cielesne. Wreszcie oceniane nagrania miały istotne znaczenie w toku weryfikacji wiarygodności dowodów o charakterze osobowym.</p>	
kopia umowy	<p>Przedmiotowy dokument wskazywał, w jakim charakterze została zatrudniona oskarżona, a także od kiedy świadczyła swoją pracę. Dokument nie był kwestionowany w toku niniejszego postępowania. Sąd nie dopatrył się tego, by dokument wykazywał cechy modyfikacji, czy uszkodzenia mogących zniekształcić jego treść.</p>	
dane o karalności	<p>Przedmiotowy dokument został sporządzony w formie i w sposób przewidziany prawem. Dokument posłużył ustaleniu tego, że oskarżona jest osobą niekaraną.</p>	
<p>2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>		

Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.2.1	wyjaśnienia B. P. (1) - w części	<p>Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej w części, w której B. P. (1) swoje depozycje sprowadziła do kwestionowania stawianych jej zarzutów, poprzez zaprzeczanie temu, by krzyczała na pokrzywdzoną, groziła jej biciem, stosowała kary cielesne, wypowiadała wulgaryzmy, czy też odnosiła wobec P. S. (1) w drwiący i poniżający sposób. Powyższe twierdzenia stoją w całkowitej sprzeczności z ustaleniami z pkt. 1.1., powziętymi w oparciu o wiarygodny materiał dowodowy, opisany w pkt. 2.1. Wbrew twierdzeniom oskarżonej sformułowanie "bo Ci w goły tyłek przyleję zaraz" zostało wyraźnie zarejestrowane na nagraniach dźwięku z dnia 17 stycznia 2018 roku i nie pozostawia żadnych wątpliwości odnośnie tego, że to oskarżona wypowiedziała te słowa. Podobnie jest w przypadku twierdzeń oskarżonej odnośnie braku używania wulgaryzmów w stosunku do pokrzywdzonej. Także i w tym zakresie twierdzenia B. P. (1) miały się z zeznaniami pokrzywdzonej oraz pozostałych świadków, którym Sąd dał wiarę. Po</p>	

		<p>wtóre twierdzenia te stoją w całkowitej sprzeczności z zapisami dźwięku, na których wyraźnie słychać jak oskarżona wielokrotnie odnosi się do P. S. (1) w wulgarny sposób. Jeżeli zaś chodzi o twierdzenia oskarżonej o dobrych referencjach od osób, których dziećmi się opiekowała, to Sąd doszedł do przekonania, iż przedmiotowa okoliczność nie miała znaczenia dla ustaleń faktycznych, albowiem nie dotyczyła czynu zarzucanego B. P. (1). Tym niemniej Sąd uwzględnił przedmiotowe okoliczności na etapie wymiaru kary, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. W konsekwencji depozycje oskarżonej opisane w pkt. 1.2. należało uznać za służące jedynie realizacji założonej linii obrony i nie mogące stanowić źródła ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.</p>
zeznania A. G.	<p>Sąd nie oparł ustaleń faktycznych na tej części zeznań A. G., w której świadek nie wypowiadała się o faktach, lecz dokonywała osobistej oceny okoliczności sprawy, dotyczących: zaobserwowanego przez nią zachowania pokrzywdzonej, które sprowadzało się do braku aktywności, skupienia dziecka na telefonie komórkowym, przyczynach dla których</p>	

	<p>dziewczynka nie płakała (sugestie podawania środków uspokajających), czy też braku chęci P. S. (1) do nawiązania relacji z wnuczką świadka. W ocenie Sądu w tym zakresie świadek wypowiadała opinie, które nie mogą stanowić źródła ustaleń faktycznych.</p>		
nagranie z kamery	<p>W ocenie Sądu zapis wideo z k. 31 nie wnosił nic do sprawy. (...) nie zawiera bowiem żadnych sytuacji, w których oskarżona przebywa razem z pokrzywdzoną, zarejestrowany na filmie dźwięk również nie dawał podstaw do poczynienia ustaleń faktycznych odnośnie czynu stanowiącego przedmiot rozpatrywanej sprawy.</p>		
3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	1.	B. P. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Sąd w granicach zarzucanego oskarżonej czynu dokonał modyfikacji opisu zachowania			

przypisanego B. P. (1) poprzez wyeliminowanie działania oskarżonej polegającego na rzucaniu w pokrzywdzoną przedmiotami.

Poczynione pkt 1.1. uzasadnienia ustalenia faktyczne, dokonane w oparciu o wiarygodny materiał dowodowy omówiony szczegółowo w pkt. 2, w sposób nie budzący wątpliwości przekonują o tym, że oskarżona B. P. (1) zrealizowała pełen zestaw znamion czynu zabronionego kwalifikowanego z art. 207 § 1a kk. W rozpatrywanej sprawie poza sporem pozostawał fakt, iż pokrzywdzona była osobą nieporadną ze względu na wiek, albowiem w czasie, w którym działała oskarżona wiek małoletniej P. S. (1) wynosił odpowiednio 1-2 lat. Nie ma zatem żadnych wątpliwości, że P. S. (1) była osobą, która nie miała możliwości samodzielnego decydowania o swoim losie, ani zmiany sytuacji, które ją napotykały. W świetle poczynionych ustaleń ewidentnym jest również, że czynności, jakich oskarżona dopuszczała się w stosunku do małoletniej P. S. (1), wyczerpywały znamię czynnościowe w postaci znęcania się psychicznego i fizycznego. B. P. (1) w nieregularnych odstępach czasu w okresie

nie wcześniejszym niż od 01 maja 2016 r. do 17 stycznia 2018 r. w mieszkaniu pokrzywdzonej krzywała na P. S. (1), używając przy tym także wyrażeń uznawanych powszechnie za obelżywe, zwracała się do P. S. (1) wulgarnymi słowami, wyszydziała pokrzywdzoną, kiedy ta nie zachowywała się w sposób zadowalający oskarżoną. Nadto B. P. (1) groziła P. S. (1) karami cielesnymi jeśli ta nie podporządkuje się jej wymaganiom, jak również stosowała wobec pokrzywdzonej kary cielesne w postaci: klapsów oraz uderzeń dłonią w okolice głowy. Należy podkreślić, że stosowanie kar cielesnych w każdym wypadku naraża drugiego człowieka na cierpienia o charakterze fizycznym, jak również psychicznym. Tym bardziej, jeśli osobą wobec której stosuje się takie formy przemocy jest kilkuletnie dziecko. Po wtóre wielokrotne agresywne krzyki, wyszydzanie pokrzywdzonej w takich sytuacjach jak zbyt długie korzystanie z nocnika, czy brak skupienia na danej czynności, stosowanie wobec pokrzywdzonej wulgarnych wyzwisk i wybuchanie gniewem w okolicznościach nie mających żadnego, nawet błahaego uzasadnienia,

przekonują Sąd wprost o tym, że P. S. (1) działaniami oskarżonej została narażona na liczne cierpienia psychiczne. Rozumowanie to staje się tym silniejsze, jeśli zważyć na fakt, iż takie zachowania oskarżonej przeważnie skutkowały tym, że pokrzywdzona zaczynała płakać lub krzyczeć. O cierpieniach fizycznych pokrzywdzonej przekonuje również to, że w wyniku postępowania oskarżonej dziecko zaczęło przejawiać zachowania agresywne i zaprzestało komunikacji werbalnej. Po wtóre o wymiarze doznawanych przez P. S. (1) cierpień przekonuje Sąd fakt, iż pokrzywdzona o oskarżonej wypowiada się jak o dwóch osobach jedna to "ciocia Bożenka", z którą miło spędzała czas, natomiast druga to "niedobra ciocia", która dopuszczała się wobec niej wszystkich opisanych powyżej form przemocy psychicznej i fizycznej. Nie ma przy tym wątpliwości, że wymienione powyżej formy przemocy psychicznej i fizycznej, przy uwzględnieniu zasad racjonalnego rozumowania, realizują znamię czynnościowe w postaci znęcania się psychicznego i fizycznego. Podkreślić należy, że postępowanie oskarżonej nie znajdowało bowiem choćby minimalnego usprawiedliwienia okolicznościami, czy

obowiązującymi w jej środowisku normami społecznymi. Kolejno należy wskazać, że poczynione ustalenia faktyczne w sposób ewidentny potwierdzały to, że stosowana przez oskarżoną agresja fizyczna i psychiczna miała charakter działania wielokrotnego. Jak bowiem wskazała M. S. w swoich zeznaniach, problemy rozwojowe pokrzywdzonej zaczęły narastać wraz z upływem czasu od zaangażowania oskarżonej jako opiekunki w dniu 01 maja 2016 roku. Nadto z zeznań A. G. wynikało jednoznacznie, że od momentu, gdy zaczęła często przebywać w swoim mieszkaniu, to jest od września 2017 r. do 11 stycznia 2018 r. agresja werbalna oskarżonej w stosunku do P. S. (1) zintensyfikowała się tak znacznie, iż świadek postanowiła zainterweniować informując o całej sytuacji matkę pokrzywdzonej. Wreszcie treść nagrań dźwiękowych zarejestrowana w dniach 16 i 17 stycznia 2018 r. wprost wskazuje, że wypowiedzi agresywnym tonem, formułowanie gróźb (w tym także w wulgarnej formie), krzyki w sytuacji gdy P. S. (1) zachowuje się w sposób nie opowiadający B. P. (1), czy też stosowanie kar cielesnych, miały charakter powtarzalny. W

<p>konsekwencji Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że zarejestrowane na nagraniach działania oskarżonej nie stanowiły zachowania incydentalnego, lecz obrazowały to, w jaki sposób odnosiła się ona wobec pokrzywdzonej przez cały okres sprawowanej opieki, kiedy mieszkanie opuszczali dorośli domownicy. Poczynione rozważania nie pozostawiają także wątpliwości odnośnie tego, iż swojego postępowania B. P. (1) dopuściła się z zamiarem bezpośrednim</p>			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
B. P. (1)	1. i 2.	1.	Znaczna społeczna szkodliwość zachowania przypisanego B. P. (1). Okoliczności obciążające: długotrwałe i powtarzalne (co najmniej kilku, kilkunastomiesięczne) stosowanie przemocy psychicznej i fizycznej wobec osoby nieporadnej ze względu na wiek, w braku jakichkolwiek powodów ku temu, by reagować na zachowania pokrzywdzonej w taki sposób, rażące naruszenie ciężących na oskarżonej obowiązków wynikających z umowy zawartej z matką pokrzywdzonej

jak również charakteru wykonywanej pracy opiekunki do dzieci, narażenie P. S. (1) na długotrwałe i intensywne cierpienia psychiczne i fizyczne, skutkujące wystąpieniem u pokrzywdzonej problemów rozwojowych w postaci zaburzeń emocjonalnych i mowy, działanie z zamiarem bezpośrednim.

Okoliczności łagodzące: niekaralność, uprzednia pozytywna opinia zawodowa o oskarżonej, fakt, iż sposób w jaki oskarżona odnosiła się do pokrzywdzonej nie sprowadzał się wyłącznie do znęcania się, lecz również polegał na prawidłowym i zaangażowanym sprawowaniu opieki nad P. S. (1).

Zważywszy na ustalony stopień społecznej szkodliwości zachowania przypisanego oskarżonej, stopień winy, zachodzące okoliczności łagodzące i obciążające, mając na względzie szczególnie i ogólnoprewencyjny cel kary, Sąd uznał za sprawiedliwe orzeczenie w stosunku do oskarżonej B. P. (1) kary 10 miesięcy pozbawienia wolności. O zastosowaniu tak ukształtowanej kary przekonywał fakt, że oskarżona w swoim postępowaniu w bardzo poważnym stopniu

ugodziła w powszechnie przyjęty porządek społeczny i prawny. B. P. (1) przypisanym jej zachowaniem naruszyła tak liczne dobra jak prawo pokrzywdzonej do rozwoju i funkcjonowania w bezpiecznym otoczeniu rodzinnym i domowym, prawo pokrzywdzonej do życia w poszanowaniu jej czci osobistej, nietykalności cielesnej, zdrowia i bezpieczeństwa osobistego. Przy tym przedmiotowych naruszeń oskarżona dopuściła się wykonując zawód opiekunki małoletnich dzieci i dysponując długoletnim doświadczeniem w pracy z dziećmi. Prowadzi to do wniosku, że B. P. (1) jest osobą, która ma pełną świadomość tego, jakie warunki należy stworzyć małoletniemu dziecku, by to mogło przystosowywać się do życia w sposób bezpieczny i prawidłowy. Mimo tego oskarżona swoim postępowaniem doprowadziła do sytuacji, w której pokrzywdzona przez długi czas była narażana na liczne cierpienia psychiczne i fizyczne. Tym samym oskarżona dała wyraz lekceważenia praw dziecka jako odrębnej i pełnowartościowej osoby oraz prawnego i społecznego zakazu stosowania agresji fizycznej i słownej wobec innych osób. Nadto wykazała lekceważący

stosunek do obowiązku poszanowania cudzej czci. W tych warunkach Sąd doszedł do przekonania, że jedynie kara pozbawienia wolności w opisanym na wstępie wymiarze, będzie stanowiła adekwatną i sprawiedliwą reakcję na zachowanie jakiego dopuściła się B. P. (1).

Jednocześnie w optyce Sądu pozostawały okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonej, co legło u podstaw zawieszenia wykonania orzeczonej wobec B. P. (1) kary pozbawienia wolności na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk na okres 3 lat tytułem próby. Wymierzona B. P. (1) kara nie przekraczała roku pozbawienia wolności. W chwili popełnienia przypisanego oskarżonej zachowania, nie była ona osobą karaną. Za zastosowaniem wskazanego środka probacyjnego przemawiał również fakt, że dotychczasowy sposób życia B. P. (1) był poprawny. Oskarżona jest bowiem osobą o pozytywnej opinii środowiskowej, uchodziła za dobrą opiekunkę do dzieci. Także w trakcie opieki nad pokrzywdzoną oskarżona, pomimo dopuszczenia się przypisanego jej zachowania, potrafiła wywiązywać się ze swojej pracy w sposób sumienny

i zaangażowany. W konsekwencji Sąd uznał, że w stosunku do B. P. (1) zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. Tym samym umieszczenie oskarżonej w warunkach izolacji penitencjarnej byłoby niecelowe. Wymierzona niniejszym wyrokiem kara pozbawienia wolności połączona ze środkiem probacyjnym w postaci warunkowego zawieszenia jest w ocenie Sądu wystarczająca dla osiągnięcia wobec B. P. (1) celów kary. Nadto czas probacji, a także zastosowane środki karne i kompensacyjne będą dawały adekwatną rękojmię tego, że B. P. (1) nie powróci do przestępstwa. Powtórnie należy bowiem podkreślić, że zważywszy na sumę ujawnionych w toku niniejszego postępowania okoliczności, orzeczenie kary o łagodniejszym charakterze nie odpowiadałoby zasadom adekwatnej reakcji na czyn przypisany B. P. (1). Tak ukształtowana kara będzie dla oskarżonej kategoryczną przestrogą przed powtórny wykroczeniem przeciwko porządkowi prawnemu i społecznemu. Nadto pozwoli B. P. (1) poddać refleksji własne postępowanie i uświadomi jej naganność jej

			zachowania wobec pokrzywdzonej.
B. P. (1)	3.	1.	<p>Stosownie do treści art. 46 § 2 kk Sąd orzekł na rzecz P. S. (1) nawiązkę od oskarżonej B. P. (1) w kwocie 2.000 zł. W ocenie Sądu, w świetle poczynionych ustaleń nie ma wątpliwości, iż pokrzywdzona doznała licznych cierpień psychicznych i fizycznych w wyniku zachowania przypisanego oskarżonej. Za orzeczeniem nawiązki przemawiał fakt, iż precyzyjne określenie rozmiarów doznanej krzywdy na gruncie niniejszego postępowania było w ocenie Sądu znacznie utrudnione, albowiem wymagałoby przeprowadzenia skomplikowanego postępowania dowodowego, wykraczającego poza ramy i cele postępowania karnego. Sąd jest przekonany, że wymiar nawiązki odpowiada możliwościom majątkowym i zarobkowym oskarżonej, która dysponuje stałymi źródłami dochodu. Nadto orzeczona nawiązka będzie stanowiła dla oskarżonej dodatkową gwarancję pozytywnego wywiązania się z okresu probacji.</p>
B. P. (1)	4.	1.	<p>W ocenie Sądu na gruncie rozpatrywanej sprawy ziściły się wszystkie</p>

przesłanki przemawiające za zastosowaniem wobec oskarżonej B. P. (1) środka karnego w postaci zakazu wykonywania określonego zawodu na zasadzie art. 41 § 1 kk. Poczynione we wcześniejszej części uzasadnienia ustalenia i rozważania w sposób jednoznaczny przekonują, że B. P. (1) dopuszczając się przypisanego jej czynu zabronionego wyraźnie okazała, że dalsze wykonywanie przez nią zawodu związanego z opieką nad osobami małoletnimi zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Należy bowiem zważyć, że oskarżona dopuściła się rażących naruszeń zasad prawidłowego wykonywania zawodu opiekunki nad małoletnimi dziećmi, jak też wyraźnego wystąpienia przeciwko przyjętym w społeczeństwie i systemie prawnym zasadom sprawowania opieki nad dzieckiem. W konsekwencji aktualnie nie można wykluczyć, iż oskarżona wykonując w dalszym ciągu zawód związany z opieką nad małoletnimi powtórnie dopuściłaby się w stosunku do swoich podopiecznych naruszenia takich dóbr prawnych jak nietykalność cielesna, prawo do zdrowia, a także życia w poszanowaniu godności osobistej. Tym samym Sąd orzekł wskazany na wstępie

			<p>środek karny wobec B. P. (1) na okres 3 lat. Tak ukształtowany wymiar środka karnego jest w ocenie Sądu adekwatny do rangi już popełnionych przez oskarżoną naruszeń. Po wtóre wymóg przestrzegania przez oskarżoną przedmiotowego zakazu będzie dawał dodatkową gwarancję tego, że B. P. (1) zrozumie nieprawidłowość własnego postępowania i w przyszłości zmieni swoje zachowanie.</p>
<p>5. Inne ROZSTRZYGNIECIA ZAwarte w WYROKU</p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<p>6. inne zagadnienia</p> <p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			
<p>7. KOszty procesu</p>			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
5.	<p>Sąd w oparciu o treść art. 627 kpk zsządził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 602,71 zł tytułem wydatków i kwotę 180 zł tytułem opłaty, albowiem sprawa niniejsza toczyła się z oskarżenia publicznego, zaś w stosunku do B. P. (1) zapadł wyrok skazujący. Zważywszy na sytuację majątkową i dochody oskarżonej, a także jej sytuację osobistą, B. P. (1) jest w stanie wywiązać się z tego obowiązku.</p>	
7. Podpis		